

Wyrok z dnia 11 lutego 2000 r.

II UKN 402/99

Wybór wypłaty renty z tytułu choroby zawodowej przez osobę uprawnioną do rent inwalidzkich z ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) oraz z ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) powoduje, że nie przysługuje jej rekompensata na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 1997 r. o zrehabilitowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent (Dz.U. Nr 30, poz. 164 ze zm.).

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Beata Gudowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2000 r. sprawy z wniosku Krystyny C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o nieodpłatne nabycie świadectw rekompensacyjnych, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 lutego 1999 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach wyrokiem z dnia 13 marca 1998 r. oddalił odwołanie Krystyny C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. odmawiającej umieszczenia jej w wykazie osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia świadectw rekompensacyjnych. Sąd uznał, że wnioskodawczyni nie poniosła żadnej szkody w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), ponieważ nie miała prawa do wzrostu ani dodatku do pobieranej renty z tytułu

choroby zawodowej. W związku z tym nie przysługują jej nieodpłatne świadcstwa rekompensacyjne przewidziane w przepisach ustawy z dnia 6 marca 1997 r. o zrekomensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent (Dz.U. Nr 30, poz. 164).

W apelacji wnioskodawczyni zaznaczyła, że pracowała przez 22 lata w wydziale odlewni i twierdziła, że została skrzywdzona odebraniem dodatków z tytułu pracy w szczególnych warunkach oraz świadectw rekompensacyjnych.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 lutego 1999 r. apelację uwzględnił.

Poczynił ustalenie, że odwołująca pracowała w Zakładach Metalurgicznych "Z." od dnia 1 lipca 1969 r. do dnia 28 lutego 1972 r. jako rdzeniarz, czyli na stanowisku wymienionym w dziale III, pod poz. 21, pkt 20 wykazu A, oraz od dnia 1 marca 1972 r. do dnia 18 października 1991 r. jako maszynista suwnicy. Było to stanowisko wymienione w dziale III, pod poz. 86, pkt 17 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), zgodnie zatem z jego § 16 ust 1 w związku z § 4 spełniała warunki do 10 % wzrostu świadczeń. Wzrost nie został jej mimo tego przyznany, albowiem od dnia 19 października 1991 r. pobierała wypłacaną od tej daty rentę z tytułu choroby zawodowej. Zdaniem Sądu drugiej instancji nie była to przeszkoda do przyznania wnioskodawczyni prawa do bezpłatnego nabycia świadcstw rekompensacyjnych, albowiem - jak stwierdził -prawa tego nie przekreśla brak potwierdzenia decyzją prawa do danego świadczenia.

Kasacja wniesiona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego wskutek błędnej wykładni przepisu art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 6 marca 1997 r., przez stwierdzenie, że przepis ten znajduje zastosowanie również wobec osób, które nie uzyskały prawa do omawianych wzrostów w formie prawomocnej decyzji organu rentowego. Skarżący organ rentowy wskazywał, że według prawidłowej wykładni tego przepisu chodzi w nim o utratę prawa skonkretyzowanego w decyzji, a nie potencjalnego uprawnienia w rozumieniu spełnienia przesłanek do nabycia tego prawa. Taki wniosek - zdaniem organu rentowego - wypływa nie tylko z wykładni gramatycznej przepisu, lecz także celu jego wprowadzenia, jakim było odszkodowanie utraty korzyści majątkowych otrzymywanych przed dniem 15 listopada 1991 r. Na tej podstawie skarżący wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania wywodząc, że skoro wnioskodawczyni, jako

uprawniona do renty z tytułu choroby zawodowej, nie pobierała przed tą datą wzrostu świadczeń z tytułu wykonywania zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, to nie jest osobą, o której mowa w powołanym przepisie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W bezspornym stanie faktycznym Sąd drugiej instancji odniósł się do przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), w szczególności do obowiązującego w jej brzmieniu sprzed 15 listopada 1991 r. przepisu art. 54 ust.1 pkt 4, i stwierdził, że na jego podstawie z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mógł być przyznany wzrost emerytury lub renty w wysokości 10 lub 15 % podstawy jej wymiaru, zależnie do rodzaju prac, stanowisk oraz warunków określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Powstała do rozważenia kwestię, czy odwołująca się, która przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji, czyli przed dniem 15 listopada 1991 r., była rencistką, ale nie pobierała wzrostu do renty, ponieważ do rent przysługujących na podstawie ustawy wypadkowej nie mógł być on wypłacany, jest uprawniona obecnie, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 6 marca 1997 r. do zrekomensowania utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent przez nieodpłatne nabycie świadectw rekompensacyjnych, Sąd Apelacyjny rozstrzygnął przyjmując, że decyzje organu rentowego stwierdzają jedynie nabycie prawa do świadczeń, czyli potwierdzają spełnienie warunków, z którymi ustawa wiąże prawo do świadczeń. Ich deklaracyjny charakter decyduje - zdaniem Sądu drugiej instancji - o tym, że brak potwierdzenia decyzją nabycia prawa do danego świadczenia, mimo obiektywnego spełnienia warunków do jego nabycia, nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że osoba ta była uprawniona do tego świadczenia. Teza ta jest trafna i została już potwierdzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1995 r., II URN 34/95, OSNAPiUS 1996 nr 6, poz. 88, z dnia 7 czerwca 1995 r., II URN 56/94, OSNAPiUS 1995 nr 24, poz.302 i z dnia 10 czerwca 1997 r., II UKN 176/97, OSNAPiUS 1998 nr 9, poz. 278).

W pełni aprobując pogląd Sądu Apelacyjnego, że wskazany w kasacji przepis art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 1997 r. nie uzależnia nieodpłatnego przyznania świadectw rekompensacyjnych od uprzedniego pobierania wzrostu świadczeń (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1999 r., II UKN 27/99, nie publikowany), Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd drugiej instancji, odniósłszy się tylko do kwestii powstania prawa do świadczeń in abstracto, pominął, że spór w niniejszej sprawie dotyczy innego zagadnienia, a mianowicie możliwości nabycia, a następnie rzeczywistej utraty zwiększonego świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Oczywiście jest, że po stronie wnioskodawczynie zostały spełnione przesłanki ustawowe nabycia prawa do wzrostu świadczeń. Spełniła je wykazując wieloletni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach i nabyła prawo do wzrostu renty inwalidzkiej przyznanej jej na podstawie ustawy o z.e.p. Wzrost świadczenia nie jest jednak samodzielnym przedmiotem prawa i przysługuje wyłącznie jako element świadczenia głównego. Warunki do jego powstania ziszczają się tylko łącznie z prawem do świadczenia podstawowego. Wnioskodawczynie nie pobierała renty z przyznanym wzrostem, lecz rentę na podstawie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), której wysokość ustawodawca uregulował odmiennie. W przepisie art. 22 ust. 1 tej ustawy wypadkowej przewidział jedynie dodatki rodzinne oraz dodatek pielęgnacyjny przysługujące na zasadach przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników. Sytuacja osób pobierających te świadczenia nie zmieniła się po wejściu w życie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, choć jej przepisy znalazły zastosowanie do świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, gdyż równolegle generalnie zostało zniesione prawo do wzrostu świadczeń. Nie doszło także po ich stronie do utraty wzrostu świadczeń z dniem 15 listopada 1991 r., skoro w świetle prawa obowiązującego przed tą datą nie istniała możliwość jego nabycia przy rencie z tytułu choroby zawodowej. Nie nabywając, nawet in abstracto, prawa do wzrostu świadczeń wypadkowych, wnioskodawczynie nie zyskuje przymiotu osoby uprawnionej, która wzrost świadczeń utraciła. Dla tej konstatacji nie ma żadnego znaczenia ustalenie prawa do renty z ustawy o z.e.p. z odpowiednim wzrostem, skoro w ramach zbiegających się uprawnień wnioskodawczynie wybrała prawo do renty wyższej, bez zwiększenia z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach i taką rentę w dniu 15 listopada 1991 r. pobierała. W kluczowej zatem kwestii, czy użyte w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 1997 r. określenie "osoba uprawniona do wzrostu lub dodatku" odpowiada tylko osobie pobierającej rzeczony wzrost, czy również osobie spełniającej określone powołanymi przepisami warunki do jego otrzymania, lecz nie pobierającej go z uwagi

na rodzaj wypłacanego świadczenia, Sąd Najwyższy stwierdził, że wybór wypłaty renty z tytułu choroby zawodowej przez osobę uprawnioną do zbiegającego się prawa do renty inwalidzkiej z ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników oraz z ustawy wypadkowej, nie powoduje utraty wzrostu rekompensowanego w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 1997 r.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 393¹⁵ KPC).

=====